

JAN LEMAŃSKI

---

**Z «Nowenny»**

JAN LEMAŃSKI

# Z Nowenny<sup>12</sup>

## ANTYFONA<sup>3</sup>

I

Precz pęta z nóg i rąk!  
W godowy stańmy krąg!  
Zadzwonił szczęścia gong!

---

<sup>1</sup>*nowenna* (z łac. *novem*: dziewięć) — w liturgii katolickiej: nabożeństwo poprzedzające ważne święta, rozłożone na dziewięć dni (rzadziej tygodni lub miesięcy). [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*Z Nowenny* — poniższy tekst jest wyborem z dzieła *Nowenna, czyli Dziewięćdziesiąt dziewięć dytyrambów o szczęściu*. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>*antyfona* — w liturgii katolickiej: krótki, najczęściej jednozdaniowy, tekst modlitewny, przeplatający hymny, psalmy lub litanie, albo stanowiący oddzielną modlitwę. [przypis edytorski]

Hej na rozstajny trakt!  
Zawrzyjmy z czartem pakt!  
A bogi w ką — do akt!

Człek rodzi się, by zmarł.  
Hej w tan! Szukajmy par!  
Niech kipi życia war!

Dość umartwienia, dość!  
Hejże w rozkoszy włość!  
Rzucona losu kość!

Trącił o struny smyk.  
Cień wątpliwości znikł.  
Hej, marsz w taneczny szyk!

Dziewoję ujmuj w pas!  
Do taktu: raz, dwa, raz,  
Gra wiolin<sup>4</sup>, wtórzy bas.

---

<sup>4</sup>*wiolin* (muz.) — wyższa część muzycznej skali dźwiękowej instrumentu.  
[przypis edytorski]

## V

Ogródek. Gra wiolonczela.  
Zdrój wódek. Szampan gdzieś strzela.  
Używa ludek wesela.

Z wiela kojczyków-przegródek  
Wydziela dzum się zaródek.  
W oskrzela wsiąka dym, smródek.

Lecz w tłumie życie wre jubel<sup>5</sup>.  
Szumię, jazgoczę jak wróbel.  
Do stu mnie diabłów ton nobel<sup>6</sup>?

Pod skobel zawrzeć się? W trumnie?  
Gdy rubel toczy się ku mnie?  
Dubelt<sup>7</sup> się żyje, mój kumie<sup>8</sup>.

Ma się przy ciebie bliziotko  
Madmuazelę<sup>9</sup> ładniutką.  
To cel nad cele, jagódko.

---

<sup>5</sup>*jubel* — hałaśliwa, huczna zabawa. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>*ton nobel* — ton szlachetny. [przypis redakcyjny]

<sup>7</sup>*dubelt* (daw.) — podwójnie. [przypis edytorski]

<sup>8</sup>*kum* — kolega, sąsiad. [przypis edytorski]

<sup>9</sup>*madmuazelę* (z fr.) — panienkę. [przypis redakcyjny]

Smutkom, *piołunom* w udziale<sup>10</sup>  
Tyś dał wszyściutko, aniele:  
Ja — piję z wódką to ziele<sup>11</sup>.

## IDEAŁ

### XI

Żeby na kuchni się znała,  
I na me zdrowie chuchała...  
Daj taką żonkę mi, Ałła<sup>12</sup>!

Higienicznych docieczeń  
Żeby grunt znała i leczeń,  
I smaczną piekla mi pieczeń!

Niech ma smak pieprzów i cykat.  
O, Ałła! Daj ten unikat  
Szczęścia i nad nim kacykat<sup>13</sup>!

---

<sup>10</sup>*udziele* — dziś popr.: udziale. [przypis edytorski]

<sup>11</sup>*z wódką to ziele* — absynt, zabójczy napój robiony na piołunie, ulubiony przez francuską *cyganerię*; dziś wyrób jego zabroniony. [przypis redakcyjny]

<sup>12</sup>*Ałła, Allach* — nazwa Boga u mahometan. [przypis redakcyjny]

<sup>13</sup>*kacykat* — od kacyk: wódz plemienny; urzędnik samowolnie wykorzystujący swoje stanowisko, sprawujący władzę nie licząc się z przepisami. [przypis edytorski]

Niech żona czci me ukazy,  
Niech jej usteczka i zrazy  
Wzbudzają we mnie ekstazy!

Niech umie smażyć mi ptysie  
I niech ładniutkie ma pysie...  
Taką daj, o Ozyrysie<sup>14</sup>!

W mężobojności i strachu  
Niech żyje, nie śniąc o gachu...  
Daj taką żonkę, Allachu!

## ŻURFIKS<sup>15</sup>

### XIX

Dom państwa Iksów (*fix* — w piątki).  
Bal. (Bale — szczęścia przylądki:  
Tak chcą światowe obrządki).

---

<sup>14</sup>Ozyrys — bóstwo egipskie. [przypis redakcyjny]

<sup>15</sup>żurfiks (z fr. *jour fixe*) — stały dzień cotygodniowych lub comiesięcznych przyjęć. [przypis redakcyjny]

*Chaîne*<sup>16</sup>! (Komenda). Drżą zakątki.  
Rają mamy — szczęścia prządki:  
Oceniają się majątki.

Panicz. Z paniczem panienka,  
Szczęśliwa i mokrzuteńka.  
Z kanapy zerka mateńka.

*Stop!* Drałuje młodzież w kątki  
ćpać<sup>17</sup> zakąsek barwne grządki,  
Sączyć z butel, doić sądki<sup>18</sup>.

Mazur! Mazur! — hasło dźwięka.  
Ognia, wiara! Hej, ogieńka!  
Panicz przed panienką klęka.

Cichy dom (pokój, kuchenka).  
Płacze Halka samiuteńka.  
Panicz uwiódł. Serce pęka.

---

<sup>16</sup>*chaîne* (fr.) — łańcuch; tu: figura w kadrylu. [przypis redakcyjny]

<sup>17</sup>*ćpać* (daw. pot.) — żarliwie jeść. [przypis edytorski]

<sup>18</sup>*sądek* — zdr. od dawnego sąd: naczynie (np. na płyny). [przypis redakcyjny]

## XX

Woń zubrówki, odór mięty,  
Żubr wstawiony, Tur ucięty.  
Oj, dziś-dziś-dziś, tan się wije!

Kto nie pije, tego w kije!  
Dziś się żyje, jutro gnije.  
Oj, skry-skry-skry krzeszą pięty!

Razem, razem w Kołomyję<sup>19</sup>!  
Oj, hoc-hoc-hoc, żywo, żywo!  
Szumi, szumi życia piwo.

Tłum ciał. Trenów oplączywo.  
Rojny jazgot. Nóg tętenty.  
Tancerz damie dyszy w szyję.

Pożądania czarne męty  
Śćmiły<sup>20</sup> ócz<sup>21</sup> jej diamenty.  
Nim źrenice nam zakryje

---

<sup>19</sup>w *Kołomyje* — do kołomyjki (tańca). [przypis redakcyjny]

<sup>20</sup>śćmić (daw.) — pociemnieć, zasnuć mgłą. [przypis edytorski]

<sup>21</sup>ócz — dziś popr.: oczu. [przypis edytorski]



Sztywnej, niemej śmierci szkliwo,  
Parzmy, wiążmy się w ogniwo  
Z taneczną urodziwą.

## XXIV

Mazur! Mazur! Tej pokusie  
Nie ostoją się Jagusie,  
I Helusie wdzięczą mu się.

Córy, córki i córusie;  
Chłopy, chłopcy i chłopusie  
Tańczą, mokrzy, jak w śmigusie.

Żywot krótki (*brevis vita*<sup>22</sup>)  
Wiwat mazur i kobieta!  
Zgrzyta smyk o struny, zgrzyta.

Wiuczy smyk, jak nóż po brusie<sup>23</sup>;  
Trze o struny końskie włosie<sup>24</sup>;  
Jęczą skrzypki, mój Jezusie.

---

<sup>22</sup>*brevis vita* (łac.) — krótkie życie. [przypis redakcyjny]

<sup>23</sup>*brus* — kamień do ostrzenia. [przypis redakcyjny]

<sup>24</sup>*włosie* — dziś popr.: włosie. [przypis edytorski]

Dźwięczy nuta rodowita:  
Ładna tamta, ładna i ta...  
Hasa człek, aż świt zaświta.

Mazur! Mazur! — przy dnia świetle.  
Grajcie skrzypki i basetle<sup>25</sup>!...  
Niech się spalę, niech się zetnę!

## XXV

Byt jest krótki. Wierz tej tezie!  
Zamiast w głupiej tkwić ascezie<sup>26</sup>,  
Żyj, używaj, ile wlezie!<sup>27</sup>

Życ — to kochać. Stwierdź to czynem!  
Porzuć księgi! Łap dziewczynę,  
I wyciskaj, jak cytrynę!

---

<sup>25</sup>*basetla* — ludowy instrument strunowy; kontrabas; wiolonczela. [przypis edytorski]

<sup>26</sup>*asceza* — surowość obyczajów, wyrzeczenie się. [przypis redakcyjny]

<sup>27</sup>*Żyj, używaj, ile wlezie...* — wszystkie te rady i zachwyty trzeba brać oczywiście w sensie ironicznym. [przypis redakcyjny]

Kto raz umarł, ten nie wskrzesza<sup>28</sup>.

Kpij pan z Arystotelesa  
I z Platona! Żyj, do biesa!

Nie znieprawiaj dni goryczą!  
Nie peroruj moralniczo!  
Nie kłam cnót, gdy żądze ryczą!

Młodyś? — Użyj! Dziad? — Klep pacierz!  
Zdrowie masz, to nim się naciesz!  
Żyj, bo raz rodziła macierz!

Gdy cię proszą Zety, Iksy,  
Chodź na *jour'y*, bale, *fix'y*.  
Nim cię piekiel porwą *Styxy*<sup>29</sup>.

---

<sup>28</sup>*wskrzesza* — dziś popr.: wskrzesza. [przypis edytorski]

<sup>29</sup>*Styks* — w gr. mit. rzeka okrążająca siedmiokrotnie świat podziemny Hadesu. [przypis redakcyjny]

# KRYTYKA

LXXVI

Jeden tworzy, drugi krzyka<sup>30</sup>.  
Na to głównie jest krytyka,  
Że nie czyniąc, w czyny wnika.

Ogólnik do ogólnika,  
Pisarzy się style styka:  
Tak powstaje stylistyka.

Dzieła męskie i kobiece  
Ma się w swojej bibliotece,  
Na policach<sup>31</sup>, w biurku, w tece.

Jak takt każe i taktyka,  
Etyka i gramatyka —  
Chwali się, lub zło wytyka.

---

<sup>30</sup>*krzyka* — od krzyczy, por.: krzykacz. [przypis edytorski]

<sup>31</sup>*police* — półki. [przypis redakcyjny]

Autor — papierośnicę,  
Autorka — wdzięczne lice  
Okazują tej krytyce.

A krytyk pisze stronice,  
I rozwija wciąż granice...  
W dochodowej swej rubryce.

## LXXXII

Autor cóż jest? — gladiator,  
A ja krytyk? — gry taksator.  
Autorze, wychodź na tor.

Tyś *amor*<sup>32</sup>, a ja — amator;  
Tyś *opus*<sup>33</sup>, ja — operator;  
Ty jesteś zdroj, a ja — zator.

Twoja dola trudna, kręta,  
A moja prosto wytknięta:  
Otamowywać talenta.

---

<sup>32</sup>*amor* (łac.) — miłość [przypis redakcyjny]

<sup>33</sup>*opus* — dzieło. [przypis redakcyjny]

Tyś niwa<sup>34</sup>, jam — *niwelator*;  
Tyś bóg form, jam *informer*;  
Tyś wizja, jam — *wizytator*.

Autorzy, niebożęta<sup>35</sup> —  
Nieraz to chodzi bez centa:  
A ja — składam na procenta.

Czym być? Gdzie większa ponęta?  
Kto ma w życiu więcej święta?  
Chyba kwestia rozstrzygnięta.

## O-STATECZNOŚĆ

LXXXVI

Szczęście w firanek azurze,  
Szczęście w mebli politurze,  
Szczęście w lampy abażurze.

---

<sup>34</sup>*niwa* — pole uprawne; dziedzina działalności. [przypis edytorski]

<sup>35</sup>*niebożę* — biedactwo, nieborak, ktoś nieszczęśliwy. [przypis edytorski]

Domek, niby małży koncha<sup>36</sup>,  
W domku-konsze małża-żonka  
Przylepiona do mał-żonka.

Oto szczęścia abecadło:  
Kuchnia, gdzie się warzy jadło,  
I jadalka, gdzie je stadło<sup>37</sup>.

Z jadalki, po lewej ręce,  
Sypialenka; w sypialence  
Pogrzebane sny dziewczęce.

Wspomnień-szkiców pełna ściana,  
Żonka, jeszcze jako panna,  
Była w sztuce zakochana.

Dziś, w małżeńskim sakramencie,  
Owijaczków przewinięcie  
Ślad zaciera po talencie.

---

<sup>36</sup>*koncha* — muszla. [przypis edytorski]

<sup>37</sup>*stadło* — małżeństwo, para małżeńska. [przypis edytorski]

## NA AMEN

Jak te dźwięki, z murów cieśni,  
Lećcie, mary moje, pieśni  
Najprzestrzenniej, najbezkreśniej!

Mary wspomnień! Grzechów zwoje!  
Żądz akordy! Win zestroje!  
Lećcie hymnem, pieśni moje!

Z wszechtrującej, wszechcodziennej  
Życia-m wysnuł je Gehenny<sup>38</sup> —  
Pieśni gorzkie tej Nowenny.

Z życiowegom je dna-łóża  
Czerpał — z cnót i win bezdroża —  
Jak perłowe muszle z morza.

Jak perłowych muszel zwoje,  
Konch po sześć, w nich strof po troje,  
Grajcie szumem, pieśni moje.

---

<sup>38</sup>*Gehenna* — tu: piekło, potępieńcze męki. [przypis edytorski]



Pieśni moje, coraz krętsze,  
Coraz zbożniej w głąb zamkniętsze,  
Jak perłowej muszli wewnątrz!

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.

Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony:  
<http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lemanski-z-nowenny>

Tekst opracowany na podstawie: Młoda Polska. Wybór poezyj, oprac. Tadeusz Boy-Żeleński, wyd. drugie, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Wrocław 1947.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Łukasza Jachowicza. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aneta Rawska, Katarzyna Dug, Paulina Chormańska.

Okładka na podstawie: Dancing Daisies, Geraint Rowland, CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

JAN LEMAŃSKI Z «*Nowenny*»

18

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska,